

Pierwszy lot wieloosobowym statkiem

Radzieckie trojaczki kosmiczne

W. Komarow, B. Jegorow, K. Feoktistow

od wczoraj
rana
okrażają
Ziemię



W. KOMAROW



K. FEOKTISTOW



B. JEGOROW

W poniedziałek rano potężna radziecka rakietka nośna nowego typu umieściła na orbicie wokółziemskiej pierwszy w świecie statek kosmiczny z trzema ludźmi na pokładzie: pilotem, czonym i lekarzem. Do poniedziałku wieczór wehikuł ten, nazwany „Woschod” (wzjście, wschód słońca), okrążył Ziemię 9 razy. Załoga czuje się dobrze.

Pilotem i zarazem kapitanem statku jest 37-letni inżynier-pułkownik, Włodzimierz Komarow. Towarzyszą mu naukowiec-kosmonauta, 38-letni doktor Konstanty Feoktistow oraz 27-letni lekarz-kosmonauta, Borys Jegorow.

„Woschod”, który jest zapewne pierwszym z nowej serii statków kosmicznych, obiega Ziemię na wysokości od 178 km (w perigeum) do 409 kilometrów (w apogeum). Żaden statek z człowiekiem na pokładzie nie wznosił się dotychczas tak wysoko ponad Ziemię i tak blisko wokół ziemskiego pasa radiacji.

Oficjalny rekord wynosi 327 kilometrów i należy do Jurija Gagarina.

„Woschod” wystartował w poniedziałek o godz. 8.30 według czasu warszawskiego i wszedł na orbitę zbliżoną do planowanej. Pierwsze okrażenie zrobił w ciągu 90,1 minuty. Załoga zameldowała przez radio, że wszyscy pomyślnie znieśli pierwszy okres lotu oraz przejście w stan nieważkości i czują się dobrze.

„Woschod” i stacje naziemne utrzymują ze sobą dwustronną łączność radiową.

W ciągu dnia telewizja radziecka kilkakrotnie łączyła się ze statkiem i nadawała bezpośrednie sprawozdania z kosmosu. Transmitowały je także „Interwizja” i „Eurowizja”.

Kąt nachylenia orbity statku względem płaszczyzny Równika wynosi 65 stopni.

CELE NOWEGO LOTU

Agencja TASS ogłosiła w komunikacie oficjalnym, że cele nowego lotu kosmicznego są następujące:

— wypróbowanie nowego, kilkumiejscowego statku kosmicznego;

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, wtorek 13 października 1964 roku

Rok XIX

Nr 244 (5553)

Odnowione tradycje przyjaźni dwu narodów

Węgierska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Polski

W poniedziałek, 12 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL przybyła do Polski z wizytą przyjaźni partyjno-rządowa delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej. Na czele delegacji stoi i sekretarz Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i przewodniczący węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego — Janos Kadar.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC WSPR, wiceprezes Rady Ministrów WRL — Gyula Kallai, zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC WSPR — Rózse Nyers, minister spraw zagranicznych WRL — Janos Peter, zastępca przewodniczącego Krajowego Biura Planowania WRL — Gyorgy Lazar. Członkiem delegacji jest również ambasador WRL w Polsce, członek KC WSPR — Ferenc Martin.

Oficjalne powitanie delegacji na ziemi polskiej następuje na Dworcu Głównym w Warszawie. Dworzec jest od-

świetnie udekorowany dziełkami flag w berwach narodowych Polski i Węgier.

Gości witają: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniotka, Mieczysław Jagielski, Ryszard Strzelecki, Stanisław Kulczyński, Artur Starewicz, Franciszek Gering, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Julian Tokarski, członkowie Rady Państwa i rządu.

Obecni są szefowie placó- (B) Dalszy ciąg na str. 2



Na ulicach stolicy.

Od astronautyki eksperymentalnej do operacyjnej

Świat pod wrażeniem nowego sukcesu ZSRR

Wystrzelenie nowego radzieckiego statku kosmicznego z trójosobową załogą na pokładzie wywołało wielkie wrażenie na całym świecie. Rozgłoszenie radiowe i telewizyjne przerywały program, aby podać informacje o nowym wyczynie radziec-

kich uczonych i inżynierów. Amerykańskie agencje UPI i AP podały w doniesieniach z Moskwy informacje o wprowadzeniu przez Związek Radziecki na orbitę trójmiejscowego pilotowanego statku kosmicznego. Wiadomość o wystrzeleniu

przez Związek Radziecki pojazdu „Woschod” obiegła Londyn lotem błyskawicy.

90 proc. materiału nadanego przez agencję AFP w ciągu ostatnich godzin przypada na doniesienia z Moskwy.

Dyrektor największego obserwatorium NRF w Bochum, prof. Kamiński w telefonicznej rozmowie z korespondentem TASS przekazy-

(C) Dalszy ciąg na str. 2

16 bm. Plenum KW PZPR

16 października br. odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łodzi, z następującym porządkiem dziennym:

1. NIEKTÓRE PROBLEMY PRACY Z AKTYWEM NA PRZYKŁADZIE DOŚWIADCZEŃ KMIP W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM.

2. ZATWIERDZENIE PROGRAMU PRACY KW PZPR W ŁODZI W REALIZACJI UCHWAŁY IV ZJAZDU PARTII.

OLIMPIADA 1964

Polski dzień w Tokio

Po pierwszych sukcesach odniesionych przez Henryka Trębickiego, który w podnoszeniu ciężarów zdobył dla Polski pierwsze punkty oraz zwycięstwo Brunona Bendiga w wadze koguciej i zwycięstwo koszykarzy nad zespołem Węgier plus wejście do finału naszej dwójki nadeszły dalsze jeszcze wspanialsze zwycięstwa.

Wczoraj brązowy medal dla Polski zdobył w wadze piórkowej w podnoszeniu ciężarów Mieczysław Nowak.

Koszykarze nasi wygrali z Japonią.

Na torze regatowym wioślarze walczyli w repasażach. Dobrze spisała się czwórka ze sternikiem, zajmując w swoim biegu pierwsze miejsce i kwalifikując się do finału.

Siatkarki wygrały z USA. Po zwycięstwie Bendiga

wczoraj walczyli dalsi dwaj bokserzy: Artur Olech i Kasprzyk. Obaj odnieśli zwycięstwa. Przez pierwsze sito eliminacyjne przeszło więc trzech naszych bokserów.

Wczorajszy dzień można z powodzeniem nazwać polskim dniem w Tokio.



Henryk Trębicki

M. Nowak na podium zwycięzców

Niezwykle zacięty, godny finału olimpijskiego pojedynek o medale stoczyli ciężarowcy wagi piórkowej.

Walka, szczególnie w końcowej fazie — w podrzucie — była bardzo emocjonująca, ale toczyła się ona nie tylko na pomoście. W tym sporcie bardzo często o lokacie

byciu brązowego medalu przemieniał z radością. To był jego pierwszy i od razu tak wielki sukces. Obecny na zawodach przewodniczący PKOl, Włodzimierz Rzeczek złożył mu serdeczne gratulacje. Wyściskał go przez Przedpełski i trener Roguski. Z gratulacjami podszedł również trener ciężarowców radzieckich, znany do niedawna sztangista Miedwiediew.

„Nie liczyłem na tak wielki sukces — zwiernia się Nowak — Byłem przekonany, że lepiej ode mnie wypadnie Kozłowski. Czuję się dziś znakomicie”.

Z pierwszego medalu zadowolony jest również sekretarz PKOl, T. Lempart. Chciał bym podkreślić — powiedział on — że poziom Olimpiady w Tokio jest bardzo wysoki. I nie tylko jeżeli chodzi o podnoszenie ciężarów. W innych dyscyplinach także obserwujemy jego wzrost. Tym więcej cieszy nas każdy sukces naszych reprezentantów”.

Serdecznie i owacyjnie powitano Nowaka w wiosce olimpijskiej. Wszyscy koleżdy „po fachu” wyściskali i wycałowali go.



decyduje również waga ciała zawodników, gdyż przy równym wyniku, zwycięża lżejszy zawodnik.

1. Y. Miyake (Jap.) — 397,5 kg
2. I. Berger (USA) — 382,5 kg
3. M. Nowak (Pol.) — 377,5 kg

Mieczysław Nowak po zdo-

Drugie zwycięstwo koszykarzy

Polscy koszykarze w drugim swym meczu eliminacyjnym pokonali różnicą 24 punktów gospodarzy Olimpiady Japończyków — 81:57 (32:27).

Zwycięstwo nie przyszło polskiej drużynie bynajmniej łatwo. W pierwszej połowie Japończycy byli bardzo groźni. Zagrali oni defensywnie systemem strefowym. Taka taktyka gospodarzy wyraźnie nie odpowiadała Polakom. W dodatku Japończycy byli świetnie dysponowani w rzutach z półdystansu, a zwinny Masuda sprawiał wiele kłopotów naszej defensywie. Dopiero w ostatnich minutach przed przerwą Polakom udało się wywalczyć 5-punktową przewagę.

W drugiej połowie początkowo Japończycy próbowali nawiązać równorzędną walkę, jednak po kilku minutach wyższy wzrost Polaków i większe doświadczenie pozwoliły im przejąć całkowite inicjatywę. W 28 minutach drużyna polska prowadziła już przewagą 15 pkt, by wygrać ostatecznie 24 pkt.

GRUPA A

Włochy — Puerto Rico 74:64 (42:33)
ZSRR — Meksyk (87:76).

GRUPA B

Urugwaj — Korea Płd. 105:64 (66:29)
Australia — Peru 81:62
USA — Finlandia 77:51
Brazylia — Jugosławia 68:64 (36:28).
Brazylia — Peru 50:58

Podział medali

Po trzech dniach Igrzysk podział medali jest następujący:

	złote	srebr.	brąz.
1. ZSRR	2	1	1
2. USA	1	3	1
3. Japonia	1	—	1
4. Niemcy	1	—	1
5. Węgry	—	1	—
6. W. Brytania	—	1	—
7. Polska	—	—	1

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

1. USA	35
2. ZSRR	21
3. Japonia	15
4. Niemcy	12
5. W. Brytania	10
6. Polska	7
7. Węgry	5
8. Korea	3
9. Włochy	2
10. Francja	2

Polska czwórka w finale



W dniu 12 bm. polska osada wioślarska wywalczyła awans w finale olimpijskim. Jest nią czwórka ze sternikiem, która po zaciętym pojedynku zwyciężyła osadę USA. Na zdjęciu: po repasażowym biegu osada Polaków (na pierwszym planie) pośrodku USA i w głębi z lewej Norwegia. CAF — Photofax

Radzieckie trojaczki kosmiczne

(A) Dokończenie ze str. 1
 - sprawdzenie, jak pracuje w czasie lotu pozaziemskiego zespół kosmonautów, złożony ze specjalistów różnych dziedzin nauki i techniki;
 - przeprowadzenie badań fizykalno-technicznych w warunkach lotu kosmicznego;
 - kontynuacja badań wpływu rozmaitych czynników lotu kosmicznego na organizm ludzki;
 - przeprowadzenie rozszerzonych badań medyczno-biologicznych w warunkach długotrwałego lotu kosmicznego.
 Badania te prowadzi się za pomocą aparatury umieszczonej w statku, przy bezpośrednim udziale kosmonauty-naukowca i kosmonauty-lekara.

pracują na częstotliwościach 143,625; 17,365 oraz 18,035 megaherca.
 W statku umieszczono także nadajnik „Sygnał”, który pracuje na częstotliwości 19,944 megaherca.
 Wszystkie urządzenia statku pracują normalnie.
 „Woschod” inauguruje zapewne całą serię lotów statków nowego typu, większych i doskonalszych niż 4,7-tonowe „Wostoki”. Jak można przypuszczać, właśnie do wystrzeliwania tych nowych statków przeznaczone są potężne rakiety nośne, które w ciągu ostatnich kilku lat ZSRR wypróbowywał na Pacyfiku.

ny uczonej radzieckiej, prof. A. Lebiadziński — kosmonauci byli dowódcami statków i mieli bardzo wiele różnych obowiązków. W „Woschodzie” lekarz, Borys Jegorow, będzie zajmował się wyłącznie badaniami naukowymi. Po raz pierwszy eksperymenty medyczne i biolo-

giczne przeprowadzi w kosmosie specjalista. Dla nauki ma to ogromne znaczenie”.
 Zdaniem specjalistów brytyjskich i amerykańskich, udany lot „Woschoda” może zapoczątkować rytm wypraw radzieckich trasą wokół Księżyca (jeszcze bez lądowania na srebrnym globie).

Od astronautyki eksperymentalnej do operacyjnej

(C) Dokończenie ze str. 1
 załoga gratulacje radzieckim uczniom i technikom. Poinformował on, że obserwatorium odbiera sygnały radiostacji zainstalowaną na pokładzie nowego satelity.
 Wystrzelenie przez ZSRR na orbitę okołozemską statku „Woschod” z trzema osobami na pokładzie wywołało duże poruszenie w Waszyngtonie.
 „Evening Star” w komentarzu stwierdza, że dzięki „Woschodowi” Związek Radziecki co najmniej o 2 lata wyprzedził Stany Zjednoczone, które nie będą w stanie „powtórzyć wyczynu radzieckiego przed jesienią 1968 r.”

Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył na poniedziałkowej konferencji prasowej:
 „Śledzimy lot radzieckiego statku kosmicznego z zainteresowaniem i życzymy załozdze, żeby powrócił bezpiecznie na Ziemię”.

Dorenda prezydenta Johnsona do spraw kosmicznych dr Welsch stwierdził, że „ZSRR nadal nas wyprzedza”, jeśli chodzi o budowę dużych pojazdów kosmicznych.
 Przewodzący rolę ZSRR w podboju kosmosu podkreśla się we wszystkich komentarzach prasy francuskiej, która stwierdza, iż Stany Zjednoczone mają w tej dziedzinie wiele do odrobienia.
 Również obszerny komentarz AFP stwierdza, że „Rosjanie — przechodzą do etapu wielkiej astronautyki: od astronautyki eksperymentalnej do operacyjnej”, co oznacza poważny krok naprzód w badaniach przygotowujących podbój Księżyca i sąsiadujących z Ziemią planet.

Przewodzący rolę ZSRR w podboju kosmosu podkreśla się we wszystkich komentarzach prasy francuskiej, która stwierdza, iż Stany Zjednoczone mają w tej dziedzinie wiele do odrobienia.

Również obszerny komentarz AFP stwierdza, że „Rosjanie — przechodzą do etapu wielkiej astronautyki: od astronautyki eksperymentalnej do operacyjnej”, co oznacza poważny krok naprzód w badaniach przygotowujących podbój Księżyca i sąsiadujących z Ziemią planet.

Rozmowa z N. Chruszczowem

Po południu radio moskiewskie otworzyło z taśm rozmowę radiotelefoniczną Nikity Chruszczowa i Anastasa Mikojana z trójką kosmonautów. Oto jej fragmenty:

Kapitan „Woschoda” Komarow: zadania powierzone przez partię i rząd wykonujemy.

Chruszczow: słyszę was dobrze. Cieszę się, że lot przebiega pomyślnie. Pozdrawiam Jegorowa i Feoktistowa ode mnie i od Mikojana. Cały naród jest z was dumny.

Komarow: bardzo dziękujemy. Powtarzam: zadanie wykonamy.

Mikojan: z niecierpliwością czekamy na was na Ziemi.

Chruszczow: świetnie dajcie sobie radę z siłą grawitacji, ale szycie się do przeleżeń, które przygotujemy na wasze powitanie. Szczęśliwej podróży w kosmosie. Pomyślnego lądowania.

Komarow: jesteśmy bardzo wdzięczni za zaufanie, jakie nam okazano.

Chruszczow: do zobaczenia. Spotkamy się ponownie na Ziemi.

ROSJANIE ZNOWU PIERWSI

W Stanach Zjednoczonych specjaliści oświadczyli, że eksperyment poniedziałkowy daje Rosjanom przewagę od 2 do 4 lat w dziedzinie kosmicznych lotów załogowych.
 Dwuosobowy statek amerykański „Gemini” — jak napisał w poniedziałek komentator amerykańskiej agencji UPI — wystartuje w najlepszym razie w lutym przyszłego roku. Rakietą nośną dla tego wehikułu, która miała być gotowa już przed rokiem, wciąż przysparza kłopotów konstruktorom.
 Pierwszy statek amerykański, który pomyślnie trzech astronautów, wehikuł „Apollo”, będzie gotów do lotu załogowego za trzy lata, jeśli nie wynikną jakieś trudności techniczne z rakieta nośną „Saturn 1b”.

PIERWSZA WYPRAWA NAUKOWA

W Moskwie premier Chruszczow zapowiedział załozde „Woschoda” w rozmowie radiotelefonicznej, że powitanie na Ziemi będzie niezwykle gorące. Uczni radzieccy oświadczyli zaś, że w poniedziałek planety stały się bliźsze Ziemi.

Uczni radzieccy i zagraniczni podkreślają, że lot „Woschoda” stanowi w istocie pierwszą w świecie wyprawę naukową w kosmos. „Dotychczas — powiedział zaa-

„Woschod” już rekordzista

Nie wiadomo jeszcze, jak długo ma krążyć „Woschod” wokół Ziemi. Już jednak w czasie pierwszego obiegu statek ten ustanowił nowy rekord kosmonautyczny — rekord wysokości lotu. Apogeum orbity „Woschoda” wynosi 409 kilometrów. Zaden statek z ludźmi na pokładzie nie uniósł się do tychczas tak wysoko. Dotychczasowy rekord wynosił 327-kilometrów i należy do Jurija Gagarina.
 „Woschod” jest zapewne pierwszym z nowej serii statków

kosmicznych. W latach 1961-1963 Związek Radziecki prowadził eksperymenty z jedynymi dotychczas statkami „Wostok”. Wystrzelono ich ogółem 5.
 Do czasu startu „Woschoda” piloci radzieccy dokonali łącznie 261 okrążeń Ziemi, spędzając w kosmosie 385 godzin. Po dobie obliczenia dla kosmonautów amerykańskich zamysłu są liczbami 34 okrążeń i 53,5 godziny.

	Liczba okrążeń	Czas	Trasa
Walery Bykowski	82	120 godz. 06 min.	3.300 tys. km
Adrian Nikołajew	64	94 godz. 25 min.	2.640 tys. km
Walentina Tierskizkowa	49	71 godz. 50 min.	2.020 tys. km
Pawel Popowicz	48	70 godz. 59 min.	1.980 tys. km
Gordon Cooper	22	34 godz. 20 min.	920 tys. km
Herman Titow	17	25 godz. 18 min.	700 tys. km
Walter Schirra	6	9 godz. 13 min.	250 tys. km
John Glenn	3	4 godz. 56 min.	129 tys. km
Scott Carpenter	3	4 godz. 56 min.	129 tys. km
Jurij Gagarin	1	1 godz. 48 min.	40 tys. km

Depesza gratulacyjna KW PZPR

Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce
 Towarzysz AWIERKIJ ARISTOW
 Warszawa

Szanowny Towarzyszu!
 W imieniu Kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi proszę Was o przyjęcie przyjaźliwych gratulacji z powodu odniesionego nowego sukcesu nauki radzieckiej w dziedzinie podboju kosmosu.
 Pozwólcie, iż za Waszym pośrednictwem przekazemy naukowcom radzieckim, konstruktorom „Woschoda” oraz nowym pionierom kosmosu nasze uznanie, szacunek i podziw dla tak wspaniałych osiągnięć, odwagi i męstwa.
 Sekretarz KW PZPR w Łodzi
 (—) STEFAN JĘDRYSZCZAK

Gratulacje z Łodzi

TOWARZYSZ AWIERKIJ ARISTOW
 AMBASADOR NADZWYCAJNY I PEŁNOMOCNY
 ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
 RADZIECKICH
 W POLSCE

WARSZAWA

Wzruszeni wiadomością o nowym sukcesie radzieckiej nauki, wystrzeleniu statku kosmicznego „Woschod” z trzysobową załogą, przesyłamy na Wasze ręce, Towarzysze Ambasadorze, wyrazy najwyższego uznania dla nowych osiągnięć narodów ZSRR, a szczególnie dla ich przewodniczkii — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Cieszymy się i podziwiamy dumę społeczeństwa radzieckiego z okazji nowego osiągnięcia astronautyki radzieckiej, która coraz to wspanialszymi, śmiałyymi wyczynami wprowadza w podziw cały świat. Dowodzi to faktu, że tylko w warunkach ustroju socjalistycznego jest możliwy tak wspaniały, niespotykany w dziejach ludzkości rozwój nauki i techniki służący pokojowym celom ludzkości.

Przyjmijcie Towarzyszu Ambasadorze od władz partyjnych i mieszkańców, od klasy robotniczej i społeczeństwa m. Łodzi serdeczne, braterskie gratulacje dla narodów ZSRR, zaś Kosmonautom statku „Woschod” przekazacie pozdrowienia i życzenia, jak największych sukcesów.

Za Prez. Rady Narodowej m. Łodzi
 B. Kaźmierczak
 przewodniczący

Za Komitet Łódzki PZPR
 M. Tatarówna-Majkowska
 I sekretarz

Najstarszy z załogi ma 38 lat, najmłodszy 27

Inżynier — Dr nauk pułkownik technicznych

Kapitan statku, inżynier-pułkownik Włodzimierz Komarow ma 37 lat.
 Komarow ukończył po wojnie wojskową szkołę lotniczą, jakiś czas służył w lotnictwie myśliwskim, a potem, w roku 1954, rozpoczął studia w Akademii im. Żukowskiego. W roku 1959 otrzymał dyplom inżyniera. Obecnie robi studia aspiranckie w Akademii im. Żukowskiego.
 Zona Komarowa, Walentina, ukończyła Instytut Pedagogiczny i pracuje jako bibliotekarka. Mają dwoje dzieci — 13-letniego Eugeniusza i 6-letnią Irenę.

Piotr Jaroszewicz wyjechał do Moskwy

W poniedziałek, 12 bm. udał się do Moskwy na XIV posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG stały przedstawiciel naszego rządu w tej organizacji, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

38-letni Konstanty Feoktistow pochodzi z Woroneża. Mając 16 lat poszedł na front jako ochotnik. W roku 1942 został ranny. Po demobilizacji ukończył szkołę średnią, a potem wyższą uczelnię techniczną im. Baumanowa w Moskwie. W sześć lat po ukończeniu instytutu uzyskał stopień kandydata nauk technicznych (odpowiada naszemu doktorowi).
 TASS podaje, że Feoktistow ma opinie znakomitego specjalisty. Za usługi dla nauki i techniki radzieckiej nagrodzono go dwukrotnie orderami Czerwonego Sztandaru Pracy.

Przygotowując się do lotu w kosmos, uczonej przeszedł pomyślnie specjalne przeszkolenie.
 Zona Feoktistowa, Halina, jest technikiem i pracuje w Moskwie.

Pierwszy uczonej, który poleciał w kosmos, ma syna, 2-letniego Andrzeja.

Lekarz medycyny

27-letni Borys Jegorow uzyskał dyplom lekarski dopiero trzy lata temu. Już w czasie studiów specjalizował się w medycynie lotniczej i kosmicznej. Później pracował w różnych medycznych instytucjach naukowo-badawczych. Za blysnął tam nieprzeciętnymi zdolnościami. Ogłosił drukiem już 10 prac. Obecnie przygotowuje się do obrony rozprawy, która ma przynieść mu stopień kandydata nauk medycznych.
 Przed wyprawą poniedziałkową, podobnie jak Feoktistow, przeszedł specjalne przeszkolenie. Jegorow uprawia sport, jest alpinistą i narciarzem.
 Zona Jegorowa, Eleonora, jest ordynatorem kliniki okulisty w tej samej akademii medycznej, którą ukończył mąż. W roku 1962 urodził się im syn, Borys. Również ojciec pierwszego lekarza-kosmonauty ma na imię Borys.

W 21 rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego

Wręczenie nominacji generalskich w Belwederze

W dniu Wojska Polskiego — 12 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji generalskich i awansów na wyższe stopnie generalskie.
 Wręczenia aktów nominacyjnych dokonał przewodniczący Rady Państwa, Edward Ochab.

Dorticos z wizytą w Algierii

W poniedziałek przybyli do Algierii prezydent Kuby Osvaldo Dorticos wraz z prezydentem Benn Bella. Obaj szefowie państw brali udział w konferencji na szczycie krajów niezazależowanych.
 Prezydent Kuby zabawi z oficjalną wizytą w Algierii 5 dni.

Delegacja Węgiei przybyła do Polski

(B) Dokończenie ze str. 1
 wek dyplomatycznych akredytowani w Polsce.

W. Gomułka i J. Kadar wygłaszają przed mikrofonami Polskiego Radia i telewizji przemówienia powitalne.

Wystąpienia przywódców obu bratnich krajów zostają przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Z dworca goście w towarzystwie członków kierownictwa partii i rządu udają się do rezydencji w pałacu wilanowskim. Trasa przejazdu, mimo deszczowej pogody, wypełniona jest na całej swej długości gęstymi szpalami mieszkańców stolicy. Do sunących wolno w otoczeniu honorowej eskorty motocyklistów samochodów, podbiegają warszawiacy z kwiatami. W wielu punktach trasy wybuchają gorące manifestacje na cześć przyjaźni polsko-węgierskiej.

W godzinach przedpołudniowych przewodniczący delegacji partyjno-rządowej WRL I sekretarz Komitetu Centralnego WSPR i premier rządu węgierskiego Janos Kadar złożyli w gmachu KC PZPR wizytę I sekretarzowi

KC PZPR Władysławowi Gomułce, przewodniczącemu Rady Państwa Edwardowi Ochabowi i prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi.

Janosowi Kadarowi towarzyszyli członkowie delegacji węgierskiej.

W godzinach popołudniowych w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęły się rozmowy polsko-węgierskie.

Rozmowy przebiegają w serdecznej, przyjaznej atmosferze.

Amnestia w NRD

Na jubileuszowej akademii, która odbyła się z okazji 15-lecia NRD, przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, podał do wiadomości, iż Rada Państwa postanowiła ogłosić amnestię dla około 10 tysięcy więźniów. Dekretem tym w żadnym wypadku nie zostaną objęci więźniowie skazani za zbrodnie hitlerowskie.

Inauguracja nauki na WUML

Wzorem odbyła się inauguracja nauki na Wieczornym Uniwersytecie Markszimu-Leninizmu w Łodzi. W uroczystości udział wzięli m.in.: I sekretarz KW PZPR — Michalina Tatarówna-Majkowska, sekretarze KW PZPR — Stanisław Józwiak i Hieronim Rejniak, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — Edward Wróblewski, kierownicy wydziałów KW partii, sekretarze komitetów dzielnicowych PZPR oraz pracownicy nauki, absolwenci i słuchacze WUML.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił kierownik WUML, mgr Stefan Klajman. Mówca zwrócił uwagę na zadania i dotychczasowe wyniki uczelni, która w ostatnich latach znacznie się rozwinęła. W br. zorganizowano trzy nowe kierunki specjalistyczne.
 W 1961 r. na I roku rozpoczęto naukę 300 słuchaczy, a w br. w Łodzi i w trzech filiach na terenie województwa (Zgierz, Pabianice, Piotrków Tryb.) liczbą słuchaczy wynosi 2.620. W okresie od 1953 r. do 1962 zwiększyła liczbę absolwentów wzrastając rocznie o 100-120 osób. (Inauguracja kolejnego roku nauki w filiach WUML odbyła się już w ubiegłym tygodniu).

Szczególnie zasłużeń wykładowcy WUML zostali podczas wczorajszej uroczystości udekorowani przez wiceprzewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Wróblewskiego Honorowymi Odznakami m. Łodzi. Otrzymał je: dr S. Banasiak, doc. dr Wl. Bortnowski, dr J. Kortan, dr T. Miller, doc. dr J. Mujzela, mgr Z. Pochwałowska, mgr H. Wyszynski.

W imieniu odznaczonych za zaszczytne wyróżnienia podziękował doc. dr Wl. Bortnowski. Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny dziekana Wydziału Ekonomicznego UE doc. dr J. Mujzela pt.: „Problem bodźców zespolonych w gospodarce socjalistycznej”. (Wal)

15 bm., w czwartek przy NTU 303-04

w godz. 13.-14.30
 zasiadzie dyrektor
 Oddziału Miejskiego PKO
mgr Stefan Staniaszek

Proponujemy tematy:
 • Nowe formy oszczędzania
 • Co dają wkłady wieloletnie?
 • Akcja „300”
 • Usługi agencji zakładowych PKO
 • Rola SKO w wychowaniu młodzieży.

OJCA

Dyrektorowi ZBIGNIEWOWI WITKOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
 PRACOWNICY CENTRALNEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO ODZIAŁ W ŁODZI
 16049 g

OJCA

składają
 RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SP-ŃI BUDOWLANO-MIESZKANIOWEJ „OGNIWO” W ŁODZI
 1544 k

Kronika wypadków

Niecodzienny wypadek miał miejsce wczoraj na ul. Nawrot przy Wodnej. Na stojący wózek inwalidki kierowany przez Mariana K. najeżdżał drugim wózkiem inwalida Leon L., którego z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

W Konopnicy (pow. Rawa Maz.) 24-letni Władysław Urbanowski najeżdżał motocyklem na idących drogą B. Kaczorowski i Z. Cyniaka, którzy z ciężkimi obrażeniami odwiezł do szpitala.

Przy zbiegu ulic Wałbrzyjskiej i Calej, na torze kolejowym znaleziono zwłoki 50-letniego W. P. Prawdopodobnie denat został potrącony przez pociąg. Dochodzenie w toku.

OJCA

Dyrektorowi Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Łodzi inż. ZBIGNIEWOWI WITKOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
 Koledze doktorowi KAZIMIERZOWI STOPIE z powodu zgonu

OJCA

składają
 W dniu 11 października 1964 r. zmarł
Stefan Hechtacz
 członek Zespołu Adwokackiego w Zdunskiej Woli
 W Zmarłym adwokata straciła nieodzwołanowo Kołegę.
 Cześć Jego pamięci!
 RADA ADWOKACKA W ŁODZI
 5153 K

Śladami pewnego listu

Tanio — nie znaczy niewygodnie

List był anonimowy. Poruszał jednak sprawy interesujące wiele osób:

„Należy do tych, którzy otrzymali przydział na Teofilowie (wzrostł się tam domy Sp-ni Mieszki „Lokator“, według projektu LSM, zaliczane do tzw. budownictwa oszczędnościowego — przyp. red.) Wybrałem się pewnego dnia w celach zwiedzania tego swojego osiedla. Pomijam, że daleko od śródmieścia (lokalizacja pewnie najgorsza ze wszystkich osiedli), pomijam również nieprzyjemne wrażenie jakie stwarza rozkopany, nie uporządkowany teren wokół domów. Gdyby nawet wyzłoczyć w wyobraźni same domy i zobaczyć je w myślnych wśród zielonych idombów z kwiatami, to fakt pozostaje faktem — są to niskie, dość ciasno ustawione, bloki z gotowych elementów (no trudno).

Mieszkania są tak niskie aż podziw bierze skąd tyle oszczędnościowych pomysłów wśród naszych projektantów. Przeciętnej wysokości człowieka sięgnie do sufitu, a okna można myć zupełnie swobodnie stojąc na podłodze. Balkonów właściwie nie ma bo to jakiegoś wypuszczenia zasłonięte falowanymi eternitem trudno nazwać balkonami. Podłogi jakichś — w każdym razie nie z klepek. No i sensacja, do kuchni w mieszkaniach przeznaczonych dla trzech osób (M-3) wchodzi się z pokoju. Całość jest mikroskopia.

Czy i na ile autor listu ma rację?

Zanim spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, pozwolimy sobie najpierw przypomnieć o jednym „drobiazgu“. W czasie przeprowadzania badań o charakterze socjologicznym na temat sytuacji bytowej załogi jednego z dużych łódzkich zakładów pracy, stwierdzono, że 25,4 proc. badanych członków załogi zajmujących mieszkania, w których na 1 izbę przypada 4 osoby, 16,8 proc. — ponad 5 osób, w czym u 2,7 proc. na izbę przypada 7,8 osoby. Mimo bowiem szybkiego rozwoju nowego budownictwa, sytuacja mieszkaniowa jest w dalszym ciągu trudna.

Patrząc więc z punktu widzenia ludzi zajmujących sutereny i biorąc pod uwagę konieczność oszczędzania — łatwiej jest zrozumieć, skąd się biorą tendencje budowania jak najtańszej i najwięcej. Jednym z łódzkich projektów taniego budownictwa są właśnie LSM-y. Projekt ten spotkał się z uznaniem fachowców i wzbudził zainteresowanie w innych ośrodkach w Polsce. I według tego właśnie projektu wznoszone są domy m. in. na Teofilowie.

Oszczędności uzyskano tutaj na konstrukcji i materiałach budowlanych. Domy budowane są z dużych bloków żużlo-betonowych, w eksploatacji już sprawdzonych. Wzno-

szone są one szybko, a koszt jednego metra kwadratowego w domu o podwyższonym standardzie właśnie na Teofilowie wynosi 1.900 zł, co daje w porównaniu z dotychczas budowanymi systemem tradycyjnym domami spółdzielczymi (ponad 2.300 zł na m²) znaczne oszczędności. Ale wróćmy do naszego listu.

Wiele osób wolałoby mieszkać w śródmieściu, nie zważając na to, że na peryferiach powietrze jest nieco zdrowsze. Ale ze względu na zrozumiących, Łódź rozwija się wianuszkami osiedli na zewnątrz i Teofilów nie będzie za kilka lat, ani nie jest obecnie, najbardziej oddalonym od centrum osiedlem. Plan budowy to nie Park Poniatońskiego i trudno czekać z zasiedleniem wykończonych domów do ukończenia całego osiedla łącznie z kłombami i schludnymi uliczkami. Dotychczasowe ukończone osiedla „Lokatora“ należą do najładniejszych w Łodzi i nie widzimy powodów, by miało być inaczej na Teofilowie.

Nasz czytelnik uważa, że mieszkania są zbyt niskie. Mieszkania są takie, jak przed wojną, czyli 2,50 metra od podłogi do sufitu. Tak się buduje od 5 lat. Tu ciekawostka — słynny marsyjski blok mieszkaniowy Le Corbusiera ma pokoje sypialne o wysokości 2,20 m, pokoje dzienne — 2,40. Zgadza się z naszym czytelnikiem, że ksyloolit nie jest najlepszą podłogą. Jest jednak dwukrotnie tańszy od najtańszej klepek drewnianej. I widzieliśmy zupełnie przyzwyczajone podłogi ksylolitowe właśnie w LSM. Wymagały tylko trochę pracy ze strony lokatora.

W mieszkaniach M-3 normatyw obowiązujący zezwala na budowanie wnęki kuchennej w pokoju. Projektanci poszli dalej. Kuchnia jest w tym wypadku oddzielnym pomieszczeniem — tyle, że wchodzi się do niego z pokoju. Ale pamiętajmy, że nikt nie będzie do tej kuchni wnosil ani węgla, ani wody, a tym samym brudził. Kuchnia ma poza tym własne okno, co nie zdarza się we wszystkich domach budowanych niekoniecznie oszczędnie.

Jak się w LSM mieszka? Na ten temat rozmawialiśmy z kilkoma lokatorami. Słaba strona mieszkań jest, jak nam powiedziano — wykoń-

czenie ścian i sufitów, stolarstwa okiennej i drzwiowej a więc rzeczy nie zasadnicze, nie przekreślające wartości całego projektu, ale zależne wyłącznie od wykonawcy. Plusy zaś — to jasne i słoneczne pokoje, przyjemny rozkład mieszkania, niemałe łazienki i kuchnie. Nasi rozmówcy nie narzekali na odległość do miasta, jako że — tak się złożyło — wszyscy mieszkali dotychczas daleko.

Nie zgadzamy się z naszym czytelnikiem potępiającym właściwie wszystko. Rozumienie doskonale, że każdy wolałby mieszkanie większe i położone w wybranej przez siebie dzielnicy. Ale skoro to niemożliwe, przynajmniej na razie?...

A. PONIATOWSKA

Samochód na szynach

Na Dworcu Wschodnim w Warszawie odbył się pokaz urządzenia przystawnego do samochodów ciężarowych umożliwiającego jazdę samochodów po torach kolejowych. Umożliwia ono przewozić ciężarówkę samochodami po torach oraz przemieszczanie wagonów. Nadaje się do wszystkich samochodów o rozstawie kół zbliżonym do szerokości torów. Samochód może jeździć po torach rozjazdach i lukach. Daje możliwość przemieszczania do trzech wagonów (z ładunkiem do 45 ton). Urządzenie przystawne zostało wykonane w ramach prac racjonalizatorskich.

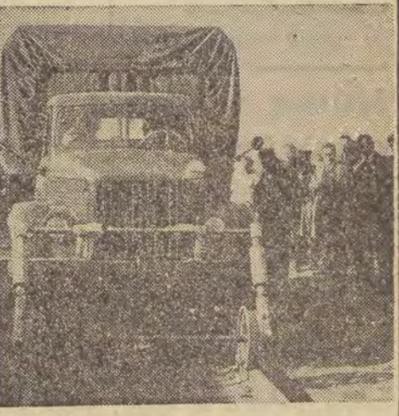


Foto — CAF

Pierwsza i... uboczna

„Pierwsza Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia“ pomysłu rozwija produkcję uboczna i — jak twierdzą znawcy w tym względzie — jest także „pierwsza...“ Cała produkcja uboczna odbywa się w... prywatnych mieszkaniach. 104 chałupniczek sypią z kawałków kolonowych jedwabi, lam i ortalionów 40 różnych artykułów m. in. solidnie i estetycznie wykonane bluzki, szlafroczki, kostiumy kąpielowe, sukienki dla dzieci.

Wartość produkcji w tym roku wynosi 3.700 tys. zł, w przyszłym zwiększy się do ok. 4.500 tys. zł. Jak nas bowiem poinformował kierownik tego oddziału R. Franas, zapotrzebowanie na wytwarzane ubocznie artykuły jest bardzo duże i handlowcy zamówili już niemal całość przyszłorocznej produkcji. Za kład zamierza więc ją zwiększyć, zatrudni najprawdopodobniej dodatkowo 15-18 chałupniczek i będzie produkować nowe asortymenty, m. in. jako jedynym w Polsce — rekawice dziecięce z ortalionu na misiu i rekawice sportowe dla dorosłych.

Inicjatywa Pierwszej Rudzkiej jest godna naśladowania. Za pomocą minimalnych środków — maleńki magazyn, trochę kawałków tkanin tzw. odpadów, 4 i pół etatu dla zarządzających i... dużo zapa-

łu — wytwarza się to, czego brak na rynku, dając jednocześnie zatrudnienie kobietom, które nie mogą pracować normalnie w fabryce. A takich kobiet — obarczonych dziećmi, niewykwalifikowanych lub chorych, jest w Łodzi stosunkowo dużo. Chałupnictwo mogłoby się stać ich stałym źródłem utrzymania. Inne zakłady odpowiednio zachęcane lub zobowiązane przez nadzórne zjednoczenia, winny również pomyśleć o produkcji ubocznej. Jest to bowiem, jak się wydaje, jed-

yny sposób na rozwiązanie specyficznego łódzkiego problemu kobiet wielodzietnych, nie posiadających określonego zawodu lub schorowanych, szukających pracy na ćwierć czy pół etatu.

Gdyby idea produkcji ubocznej rozwinęła się w pełni, trzeba by pomyśleć o u-normowaniu stanu prawnego w tej dziedzinie. Obecnie chałupniczkom nie przysługują np. zasiłek chorobowy, ani deputat węglowy, mimo że one także są właściwie pracownicami fabryki. (id)

Nasza akcja: „Kultura na peryferie“

Entuzjastom trzeba pomóc

W związku z zainicjowaną przez nas akcją „Kultura na peryferie“, do redakcji napływa listy od zainteresowanych Czytelników. Oto fragmenty jednego z nich:

„Przeczytałem Wasz artykuł i zajął mi się w oku kłębiła, kiedy pomyślałam o nim w odniesieniu do Ka rolewa. Byłam inicjatorką urządzenia placu zabaw przy ul. Chodkiewicza, inspektorat szkolny wyposażył go w niezbędny sprzęt. Po długich staraniach, w grudniu 1963 roku otrzymałam przydział widnej sutereny przy ul. Fornańskiej, którą chcieliśmy wykorzystać w okresie zimowym. Do pracy przy jej urządzeniu przystąpił harcerze z Liccum im. Fornańskiej — przy lampach naftowych sprzątałi, zalepiali dziury, myli okna i podłogi“...

pozwała mi w takich warunkach pracować. Smutny i gorzki list. Komentarze są chyba zbyt liczne. Podane w nim fakty wyraźnie obrazują tragedię człowieka — entuzjasty. Wyrażam nadzieję, że entuzjastki, ludzie zapaleni do pracy, niewiele będą mogli zrobić, jeśli otoczenie nie doceni ich pracy i nie pomoże. List smutny i prawdziwy, a ponieważ perusza bardzo istotny problem, zapraszamy do dyskusji nad nim, zachęcamy do wypowiedzi. A może nie wszędzie jest tak źle? (kat)

Zaczęło się od zapatu, nie skończyło się jednak, jak to często bywa, na jednorazowym zrywem. Świdlica działała i to nieźle. Zejścia odbywały się codziennie, w godz. od 15 do 20. Czuwał nad nimi, a także opiekował się sprzętem, samorząd dziecięcy i młodzieżowy. Działały kółka zainteresowań, pomagano słabszym w nauce, młodzież bawiła się przy muzyce i śpiewie. W każdą sobotę autorka listu urzędowała pokatorka pieczenia, przygotowywała posiłki i estetycznego nakrywania do stołu. Rodzice chętnie przychodzili, dzieci kowal za opiekę nad dziećmi. Jednym słowem — sielanka.

Czy sielanka rzeczywiście? Czemu więc autorce „Iza się w oku kręci“? Ano, pozycjmy dalej:

„Dobrze nam było, podsunęłam młodzieży myśl, aby jeden pokój odnawiać i oddać go starszemu — ren-cistom. Chciałam się postarać o czasopisma, telewizor... Nic z tego. Blokowy powiedział mi: — Czegóż się pani zachciewa, my ma my inne cele, a gospodarem jest nie pani, lecz ja“.

W świetlicy, skoro już została urządzona, gospodarz stał urzędem, gospodarz urzędem zebrał bez porozumienia się z młodzieżą, nie bacząc na terminy zajęć. Na drugi dzień zastawiono lokal brudny, podłoga uprzednio wysprządana przez dzieci, zamknięta była niedopalkami, nie brakowało też butelek po wódce. Na odświeżenie i wy-malowanie ścian gospodarz nie zgodził się.

30 września br. autorka listu do redakcji oddała sprzęt wartości ok. 35 tys. zł, który gromadziła przez 3 lata. Obowiązek, brak pomocy zrobiły swoje. Cytując:

„To już ostatni zryw mój młodzieńczy w życiu, już wiem, że nie jestem nikomu potrzebna. Brak zdrowia nie

Kowalscy idą do restauracji⁽²⁾

Dzień dobry nic nie kosztuje

Dziś towarzyszyliśmy Kowalskim w ich nowym wypadzie do „Typowej“. Ponieważ wiedzą już, że tanie dania szybko „wychodzą“, a zdarzyć się może, że w późniejszych godzinach szefowi kuchni „zabraknie“ maki czy cebuli (czytaj — inwencji i dobrych chęci!) — dziś zwolnili się wcześniej z pracy.

Ruch jednak był już w „Typowej“ duży. Tyle, że miejsc dostali od razu. Za to kelner diuno nie zwracał na nich uwagi. Wprawdzie Kowalski usiłował delikatnie monitować ad dwu właścicieli wątpliwej białości kiti, ale obaj odeszli go do bliżej nie określonego kolegi.

Wydaje się, że dobrze by było, aby na każdym stoliku stała estetyczna kartka informująca w sposób nie budzący nieporozumień, kto „dzisiaj ma zaszczyt obsłużyć drogiej gości“.

Na „kolegi“ nasi „typowi konsumenci“ czekać musieli 20 minut. Zjawił się bez karty, w brudnym kitlu i... bez słowa powitania. Wyraził jedynie zdziwienie, że „państwo jeszcze nie wybrali!“ i poszedł po... jadłospis.

Zdziwił się po raz drugi, gdy Kowalska poprosiła o... zmianę brudnego obrusa.

— Inni jedzą na brudnych — wzruszył ramionami i próbował przewrócić serwetę na „trzecią“ stronę. Ta jednak była jeszcze mniej zachęcająca od... drugiej (!).

„Wybredność“ Kowalskiej kosztowała ją dalsze 10 min. czekania, nim wreszcie na stole wyładowała serwetka ozdobna w kwiatki i okazała dziurę...

— Innych nie ma — wyjaśnił coraz bardziej zdenerwowany kelner. — Co zamówić?

Gospodarka obrusami, jak i drobnym sprzętem nie zawsze jest prawidłowa. Bo oto — według stanu na 31 marca br. — restauracja „Śródmiejska“ dysponowała np. drobnym sprzętem na sumę 75,5 tys. zł, a w tym samym czasie tej samej kategorii „Górniki“ posiadał sprzęt... na sumę 51 tys. zł. Przy tym pierwszy z tych zakładów ma 76 miejsc konsumpcyjnych (na to przypadało samych obrusów 526), drugi zaś 106 miejsc i obroty o ok. 40 proc. wyższe!

On zamówił bigos, ona pierożki z mięsem. I oboje byli... niezadowoleni. Bigos był niesmaczny, pierożki „zajeżdżały“... ryba, Kowalska lubi rybę, ale tym razem miała ochotę na pierożki „bezybny“. Kowalski bigos odstawił. Kelner bez słowa przyjął reklamację. Następnie danie było smaczne i Kowalski zjadł je z apetytem.

— Jak to się dzieje — zapytywali się wzajemnie przy poobiedniej kawie, że jeden kucharz potrafi zrobić tak różne potrawy?

Nie wiedzieli, że nie musi to być wcale ani jeden kucharz, ani w ogóle wina kucharza, przyrządzającego potrawę...

W czasie pewnej kontroli przeprowadzonej w kuchni restauracji „Savoy“ stwierdzono, że w jednej szafce chłodniczej przechowywane obok siebie, surowe ryby, ugotowane kluski i pierożki z mięsem, wedzone wędliny, smażone ryby i surowe mięso...

Innego dnia w „Tivoli“ kontrola zakwestionowała przygotowane dla konsumentów... fermentujące porcje dorady w sosie greckim. W „Myśliwskiej“ — 47 porcji rumsztyków i steków z wbitymi w nie drzazgami drewna, w „Turystycznej“ wołowe flaki (m. in. ze względu „na niewłaściwy wygląd i makaron niewiadomego pochodzenia“ — wyjątki z protokółów).

Nie wiedzieli też nasi „typowi konsumenci“, że w chwili po ich wyjściu niespodziewana kontrola w „Typowej“ zdyskwalifikowała „bigos Kowalskiego“ jako całkowicie nie nadający się do konsumpcji, że względu na brak dostatecznej ilości kiełbasy, wierzchniny i... nietypowy smak (!). Przeprowadzane dość często kontrole jakości potraw w łódzkich zakładach gastronomicznych nie są — rzecz jasna — nastawione li tylko na ich dyskwalifikowanie. Owszem, są również i potrawy uznawane przez kontrolerów (a także przez konsumentów) za bardzo dobre. Szkoda jednak, że jak dotychczas, jest ich stanowczo za mało. Za mało w stosunku do zdecydowanie złych i średnich.

Na 569 np. poddanych badaniem potraw w ciągu 3 kwartałów ub. r. jedynie 83, a więc niecałe 15 proc. uzyskało ocenę bardzo dobrą, 43,5 proc. — to dania jakościowo dobre, 28,5 — zaledwie dostateczne, zaś 13 proc. — uznano za niedostateczne i nie nadające się do konsumpcji.

Liczyby to mówią nie tylko same za siebie. Tym razem mówią one również za milczących na ogół i nie znanych konsumentom szefów kuchni...

Ale wróćmy do Kowalskich. Właśnie kelner sprzątał ze stołu, a Kowalska z niesmakiem patrzyła na świeży obrus. Obrus był świeży. Teraz taki nie jest. Nie ubrudzili go „typowi konsumenci“; nie ich bowiem wina, że obok kwiatków „wyrosły“ fluste i nieapetyczne krawki.

Kelner ani trochę nie martwił się z tego powodu. Na pytanie wyjaśnia krótko:

— Brudne naczyńka. Nie domyte i tłuste.

— I myśmy w tym jedli! — woła przerażona Kowalska.

— Wszyscy jedzą — denerwuje się kelner — ja przecież myć ich nie będę! — Zainkasowawszy rachunek, odchodzi z miną obrażonego lorda. Bez słowa pożegnania, bez życzyliwego uśmiechu.

Bo nikt mu za uśmiechy nie płaci...

JANUSZ KRAJEWSKI

Rekontry

Historia naturalna nonsensu

No bo rzeczywiście ma on rację, kiedy spostrzeżę, że obrzydliwie samoloty balasują w stratosferze — ale połowa pasażerów ubiera się w magiczne amulety. Hotele zaś szczytują się sztykietkami windami, a jednocześnie usuwają numer 13 ze wszystkich drzwi i korytarzy. A ja sam od łuz to ludzi osobliwie słyszałem, że człowiek się zmienia co siedem lat, że piorun nie uderza dwa razy w to samo miejsce, że kobieta może zająć w ciąży po wykapaniu w wannie, używanej poprzednio przez mężczyznę, lub że jeśli kobieta w ciąży ujrzy coś strasznego, to może urodzić potworka, albo też dziecko z krwawym znamieniem tego kształtu, co przedmiot, który ujrzała, że człowiek tonie dopiero, jeśli po raz trzeci pójdzie pod wodę; że ludzie zdolni lub utalentowani są przeważnie tepakami poza swoją specjalnością, a ponadto młodo umierają (stanowi to pociechę dla tych, których nie stać ani na jedno, ani na drugie. W rzeczywistości ludzie utalentowani w jednej dziedzinie, są przeważnie zdolni i w innej), że dzieci nad wiek rozwinięte wyrosną na „nie dobrego“ (przekonanie to głoszają przeważnie matki dzieci niezbyt rozgarniętych), że kobiety są mniej inteligentne od mężczyzn (mniemanie to rozpowszechniają właśnie ma lo inteligentni mężczyźni), że ludzie teraz krócej żyją (choć statystyki wskazują coś wręcz przeciwnego), że maszyny zniszczą ludzi, że cofnięta broda znamionuje słaby charakter, a wysunięta szeroka — agresywność, wysokie czoło — mądrość, niskie czoło — ograniczoność. Dzięki temu ostatniemu przekonaniu wszystkim wybitnym ludziom reżebiarze i portrecyści dodają zwykle parę centymetrów czoła.

Historia naturalna nonsensu codziennie wzbogaca się o nowe przykłady. Czyż nie wiadomo powszechnie, że autobusy pośpieszne PKS jeżdżą wolniej od autobusów zwyczajnych, że w barach mlecznych jest piwo, a w restauracjach nie ma mleka; że w niektórych małych miasteczkach są już izby wytrzeźwień, a nie ma jeszcze izb porodowych, że w Warszawie do Paryża lecą trzy godziny samolotem, a trzy miesiące załatwia się sprawy paszportowo-dewizowe, że gąw w sadach i ogrodach gniją owoce, LZG sprzedaje je w swoich lokalach z 45-procentową marżą. Nie powiedziałbym, że ta naturalna historia nonsensów jest taka naturalna.

KAROL BADZIAK

Przed giełdą
w Zakopanem

Nowe wzory
odzieży

Zakłady Odzieży Sportowej w Łodzi przygotowały się już do udziału w nowej giełdzie odzieży. Odbędzie się ona w dniach 16 i 17 bm. w Zakopanem i zaprezentuje wzory przeznaczone na przyszły sezon letni.

ZOS oferuje kilka atrakcyjnych nowości. Atrakcyjność polega przede wszystkim na uwzględnieniu społecznych założeń (zwłaszcza na sportowo-szkolną odzież dziecięcą i młodzieżową, a następnie - na przystępnych cenach). Młode dziewczęta w różnych rozmiarach i dla różnego wieku, ubranka treningowe (z bawełny z wiganą w różnych kolorach i rozmiarach), których górna część może być na sezon w charakterze koszulki polo - oto pozycje asortymentowe, na które czekają ludzie w wieku szkolnym.

Dla dorosłych - ubrania treningowe męskie i damskie z 50 proc. wełny, lekkie, dziane (nie puszczające oczek) mogą służyć nie tylko celom sportowym, lecz i turystycznym, zwłaszcza, że tu także zastosowano fason koszulki polo, a spodnie mają odsytnie kany. Kolory? Do wyboru. Ortalionowa wiatrówka w kolorze czarnym będzie miała zastosowanie na każdą okazję aż do jazdy na nartach.

Jak nas informuje główny technolog ZOS, inż. L. Oziemiński, zakłady są w stanie podjąć produkcję poszukiwanej na rynku sportowej odzieży dziecięcej i młodzieżowej na skalę masową. Należy wobec powyższego przekazać handlowi tę deklarację i obarczyć odpowiedzialnością za dostarczenie jej w sezonie na rynek. Bo, jak zapewne nasz handel się orientuje, zapotrzebowanie rynku jest potężne!

TAR.

Dziewczyna z akademika

PRZEBRZMIAŁO JUŻ UROCZYSTE „GAUDEAMUS”. DLA WIELU STUDENTÓW ROK AKADEMICKI ROZPOCZĄŁ SIĘ PARĘ DNI WCZESNIEJ - W MOMENCIE WIELKIEJ PRZEPROWADZKI DO AKADEMİKÓW.

Jeszcze parę lat temu w drzwiach domów studentek pojawiały się osobnicy obdani jak przy prawdziwej przeprowadzce. Zwłaszcza dziewczęta. Zapobiegliwie mamy pakowały im pierzyny, piernaty, poduszeczki, komplety garnków, radia, żelazka. Po rozpakowaniu wszystkich tobołów dziewczęta siadały i obliczały koszt zasłon, obrusów i innych „drobiazgów”, niezbędnych do zagospodarowania. Obliczały, kupowały i w połowie miesiąca rozpoczynały kurację odchudzającą. No cóż, studentka kieszeń...

Co się przez te kilka lat zmieniło? Jedno (przynajmniej w większości akademików) na pewno nie - jasność.

Najwięcej kłopotów ze zmieszczeniem studentów w małych pokojkach na UL. Część „podrzucano” Politechnice i Akademii Medycznej, ale i tak dziewczęta jest zdecydowanie... za dużo. Trzeba więc studentki i roku „upychać” po 5 w pokoju. Dziewczęta się mieszczą, ale nie mieszczą się meble. Dyrektor administracyjny mgr Józef Chwiesko wzdycha do roku 1966 i 600 miejsc, które Uniwersytet otrzyma w dwu nowych domach przy ul. Lumumby.

Skończyły się natomiast kłopoty mam. Łóżka wymieniono na wygodniejsze, miejsce kocy zajęły koldry. W oknach kolorowe zasłony, na stołach obrusy. Dziewczęta mają do dyspozycji maszyny do szycia, pralnie z elektrycznymi pralkami, specjalne stoły do prasowania, suszarki do włosów. Na każdym piętze wisi (bardzo ważny) duży lustro. Mieszkaniczki II DS mają również „Balbinę” tj. klub-kawiarnię, telewizor (co prawda często się psuje) i pianino. Czego im najbardziej brakuje? Chyba oblicanego przez Radę Narodową domu usług

wego. Tym bardziej jeżeli dotarła już do nich wieść o nowym pięknym domu dla studentek Politechniki Łódzkiej - największej dumie dyrektora administracyjnego, mgr Michała Alberta. 208 dziewcząt z IV i V roku mieszka w nim w luksusowych doprawdy warunkach, po dwie lub trzy w pokoju. A na parterze domu mieszczą się własne lokale usługowe (niektóre jeszcze nie wykończone), sklep spożywczy i czynny już ośrodek zdrowia.

W nietypowej sytuacji znaj-

duje się Akademia Medyczna. Medycy są gościnni i podzielili się mieszkaniem ze studentkami UL. Szkoły Filmowej i Muzycznej. Dlatego i u nich zdarza się 5-osobowy skład pokoju - mówi nam zastępca dyrektora administracyjnego AM - mgr Leon Lichtszajn.

Najnowsze inwestycje w domach Akademii, to całkowita radiofonizacja, która pomoże m. in. w nauce języków obcych (zakupiono lingwafony). Sądzę, że trudno narzekać na administrację, która spełnia takie prośby.

No cóż, może u mamy lepiej mieszkać, ale jedno jest pewne - „dziewczyna z akademika” nie przeraża mały metraż nowoczesnego budownictwa.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

Zamierzenia repertuarowe łódzkich teatrów

Ambitne i różnorodne

W dniu wczorajszym odbyło się zwołane przez Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi zebranie, poświęcone repertuarowym planom teatrów łódzkich na rok 1964/1965. Obok przedstawicieli władz partyjnych i miejskich, dyrektorów teatrów, Związku Literatów, prasy, TPL, Zw. Zaw., domów kultury i większych zakładów przemysłowych itd., wzięli w nim również udział reprezentanci Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Łódzkie teatry dramatyczne wysunęły następujące propozycje repertuarowe, które naturalnie mogą jeszcze ulec drobnym korektom.

Repertuar Teatru im. Jaracza: „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego, „Wassa Żeleznowa” M. Gorki, „Kobiety z Niskawuori” H. Vuolijoki, „Urząd” T. Breza, „Calligula” A. Camus, „Koncerty” H. Bahr, „Król Lear” W. Szekspira, „Wszystko dla Mary” H. Brocke i K. Bannermana, „Wachlarz lady Windermere” Oskara Wilde, „Ostatnia stacja” Remarque.

Teatr Powszechny: „Ktoś nowy” M. Domański, „Szkola żon” Moliere, „Robin Hood” adapt. J. Mazanek, „Dziady” A. Mickiewicza, „Stworzenie świata” I. Szok,

„Le mobile” A. Rivemale, „My fair Lady” wg B. Shawa, „Bajka dla dzieci”.

Scena Propozycji: „Szweska pasja Filipa Hotza” M. Frisch, „Pan w ciemnych okularach” H. Czarnecki, „Dziwny pasażer” T. Karpowicz.

Teatr Nowy - duża scena: „Wybór” J. P. Gawlik, „Aj Baba” Słowikowski - Bajka, „Komedia Lopeza Starego” Lubomirski, „Pan Goldhab” A. Fredro, „Pastorałki” L. Schiller, „Życie Edwarda II” Marlowe, „Bliźniaki z Wenecji” Goldoni, „Człowiek z karabinem” Pogodin.

Mała Sala: „Hiroshima” ad. A. Malak, „Dziwacy” M. Gorki, „Indykcja” S. Mrożek, „Radosne dni” S. Beckett.

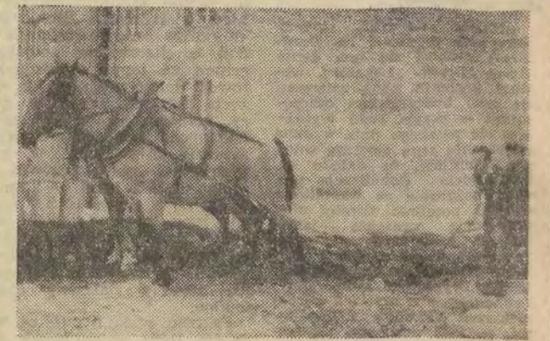
Teatr „7.15”: „Pani prezesa” Hennequin i Vebera w opr. J. Jurandota, „Rewolwer” A. Fredro, „Przemyślnik” Hasek, „Dama od Maksyma” G. Feydeau, „Imieniny pana dyrektora” Z. Skowroński, „Bajka dla dzieci”.

Zebrań uznali, że zaproponowane przez łódzkie teatry repertuarowe różnorodne. Tyle sucho faktów. Obszerniejsze omówienie - niebawem!

M. J.

GO dzień niesie

Jesienne porządki



Wokół bloków na osiedlu przy ul. Skrzywana trwają jesienne porządki. Poczuła konki z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego zostały zatrudnione do zaorywania ziemi. Cały teren zostanie splantowany. Zasady się tu drzewa i ozdobne krzewy. Brak jednak przy tym koordynacji robót. Widzieliśmy porzucone na pastwę losu przez wykonawców różne materiały budowlane, które powinny być już dawno uprzątnięte. Rozpoczęto i nie zakończono robót drogowych w samym osiedlu. Tak więc jedni pracują przy porządkowaniu osiedla, inni zaś bezroznieknie je zaśmiecają (Jkr)

Foto - L. Olejniczak

Krytyki i docinki

Dwie szkoły

Te szkoły sąsiadują z sobą. Jedna mieści się przy ul. Żuli Pacanowskiej, druga przy ul. Bojowników Getta Warszawskiego. Obie są bliźniaczo podobne, jako że wybudowane są po wojnie. Podobne, ale... konia z rzędem temu, kto odczyta tablicę z numerem umieszczoną na murze szkoły przy ul. Żuli Pacanowskiej. Szylt jest zupełnie nieczytelny, podczas gdy na ul. Bojowników Getta Warszawskiego już z dala widać 45 numer Szkoły Podstawowej. Tutaj widać dba się o jej wizytówkę. (Jkr)

Felieton w

Wydaje nam się, że - jeżeli tak dalej będzie - tożdzianie popadną w kompleksy... kompleks niedowiarstwa.

Pisało się i zapewniano - na podstawie autorytatywnych informacji - że budynki mieszkalne będą oddawane do użytku kompleksowo tzn. z zagospodarowanym wokół nich terenem. Tymczasem większość przedsięwzięcia budowlanych - i nie tylko one - pozostawia na placach budów niesamowity bałagan. Jako przykład może tu posłużyć choćby blok 69 przy ul. Brackiej 25. RSM „Lokator” zakupił ten blok od DBOR - Bałuty pod warunkiem, że w okresie roku teren zostanie uporządkowany i prowadzić w tej sprawie korespondencję z DBOR nr 1 już... cztery lata.

Od kilku lat mówi się również o konieczności tymkowania domów, a tymczasem wysokościowce (VI piętro) przy ul. Zachodniej już 7 lat waży czerwień murów.

Trzeba więc, albo przestać mówić, albo zacząć wreszcie działać. Inaczej bowiem kompleksowy kompleks mieszkańców Łodzi będzie się pogłębiał. (wit)

Przyjdą do was

„mrówki”

„Mrówki” - to kryptonim wielkiej akcji zbierania makulatury, podjętej przez młodzież łódzkich szkół. Trwać ona będzie od 13 do 17 października br.

W Śródmieściu „mrówki” będą gromadzić makulaturę 13 i 14 października (wtorek i środa); na Widzewie - 15 (w czwartek); na Polesiu - 16 (w piątek); a na Bałutach - w Górnej - 17 (w sobotę).

Przejrzyjcie wasze mieszkania, strychy, piwnice i inne zakamarki. Pomóżcie „mrówkom” w ich trudzie, przygotowując dla nich - zbędne w waszych mieszkaniach - papiery. (wit)

PIORKIEM DOMIEM



- Dopiero pierwsza połowa miesiąca, a pan już przepił wszystkie pieniądze?! Przecież w październiku trzeba oszczędzać!

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Milicyjne 07
- Pogot. Ratunkowe 09
- Straż Pożarna 08
- Kom. MO m. Łodzi 292-22
- Inform. kolejowa 581-11
- Inform. telefoniczna 03

TEATR

- TEATR NOWY (Więtkowski 15) godz. 19.15 „Wicek i Wacek”
- MAŁA SALA (Zachodnia 93) godz. 20 „Garść piasku”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Zamach”
- OPERETKA (ul. Północna 5) g. 19 „Ułani księcia Józefa”
- TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej
- TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Pani prezesa”
- TEATR ARLEKIN (Wólczńska 5) g. 17.30 „Maski mistrza Fantaski”
- OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Damy i huzary”

WYSTAWY

- BIURO WYSTAW ARTY STYCZNYCH (Piotrkowska 102). Wystawa malarstwa i prac W. Kondka. Czynną od 10-18.

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa S. Poduszko. Czynną od 10-13 i od 15-18.

SALON FOTOGRAFII (Struga 2). Wystawa fotografiki Zofii Nasierowskiej „Twarze” - Czynną od 13-18.

MUZEUM

- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13, tel. 394-42) Wystawa „Pierwsze lata władzy ludowej” - czynne godz. 11-18.
- MUZEUM WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy: „Tkanina polska w zbiorach muzeum”, „Z dzieł włoکیennictwa łódzkiego” czynne godz. 10-17
- MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36). Wystawa „Rola sztuki w życiu człowieka” oraz „Historia stylów” czynne w godz. 11-18.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 10-16.
- PALMIARNIA - g. 10-18
- ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne od godz. 9-17.

CO? GDZIE? KIEDY?

- CYRK (Pl. Niepodległości) 19.
- K I N A
- POLONIA - „Na tropie policjantów” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WISLA - „Upał” od lat 12 (pol.) dod. „Kosę” (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WOLNOŚĆ - „Ostatni cowboy” (panorama), od lat 12 (USA), godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WŁÓKIENIARZ - „30 lat śmiechu” od lat 9 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA - „Nieznan” od lat 12 (pol.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- ADRIA (Piotrkowska 150) „Leśny patrol” od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, „Przygoda noworoczna” od lat 18 (pol.) godz. 18, 20
- DKM (Nawrot nr 27) „Daleka jest droga” (dop.) od lat 16 g. 16, 18, 20
- DWORCOWE (Dw. Kalski) „Chwila wspomnień 8/1953, 9/1954” g. 10, 11, 20, 12, 40, 14, 15, 20, 16, 40, 18, 19, 20, 20, 40
- GDYNIA (Tuwima nr 2) „Cartouche zbrojca” od lat 14 (fr.) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- HALKA (Krawiecka 3-5) „Cudotwórczyni” od lat 16 (USA) godz. 15, 45, 18, 20, 15
- LDK (Traugutta nr 18) „Car Kalojan” (bułg.) od lat 12 godz. 15, 17, 30, 20
- MEWA (Rzgowska nr 94) „Transport z raj” (czeski) od lat 16, g. 16, 18, 20
- MAJA (Kilińskiego 128) „Koledzy” od lat 16 (radz.) godz. 15, 30, 17, 45, 20
- MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Dwa złote col” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- MUZA (Pabianicka 173) „Nie jedźcie strotek” (USA) od lat 12, godz. 15, 45, 18, 20, 15
- OKA (ul. Tuwima nr 34) „Dziwna dziewczyna” (jugosł.) od lat 16 godz. 15, 30, 17, 45, 20

ul. Przyrodnicza 7-9

- przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z Działem Śródmięsie.
- Klinika AM im. Cury-Skłodowskiej, ul. Cury-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje i choroby ginekologiczne z Działem Głównym oraz z 12 Rejonowej Poradni „K” z Działem Wzrostu, ul. Szpitalna 6.
- Chirurgia Południe - Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Chirurgia Północ - Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.
- Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
- Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sportowa 36-50.
- Chirurgia szeregowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Toksykologia: Szp. im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.
- Neena pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. 19 do 5 na nr tel. 444-44.
- Neena pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi - Al. Kościuski 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

Z MIASTA

- „Muzealnictwo i muzea w Czechosłowacji” - odczyt w języku czeskim (dumaczy na język polski) o godz. 17 w Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282).
- Spotkanie mieszkańców Dąbrowy-Zachodniej z przedstawicielami milicji o godz. 18 w XXXI Lic. Ogólnokształcącym (ul. Kruczkowskiego).
- „1500 km przez NRD” - odczyt o godz. 18 w LDK (Traugutta 18).
- Sa wolne miejsca na kursach języka francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego i angielskiego dla dzieci i młodzieży w godzinach rannych i popołudniowych. Zgłoszenia przyjmuje MDK im. J. Tuwima, Moniuszki 14.
- Kursy przysposobienia zawodowego: gospodarstwa domowego, inżynierstwa, radiotelewizyjnego i krawieckie dla młodzieży do lat 13 organizuje MDK (Moniuszki 14). Zgłoszenia w godz. 16-18, pokój 322.

Najpopularniejsze w ubiegłym tygodniu

Film Sztuka Książka

Najpopularniejszym filmem ubiegłego tygodnia był wyświetlany w kinie „Polonia” - „Na tropie policjantów”. Nie mniejszym powodzeniem cieszy się polska komedia „dwóch starszych panów” - „Upał”.

W teatrach przy szczerze wy pełnionej widowni odbyły się spektakle: „Ania z Zielonego Wzgórza” w Teatrze Jaracza, „Czarowna noc” i „Karol” - jednoaktówki Mroźka wystawione przez Scenę Propozycji przy Teatrze Powszechnym, no i oczywiście najnowsza premiera Teatru 7.15 - „Pani prezesa”. W dalszym ciągu nie słabnący powodzeniem cieszy się „Piosenka prawdę ci powie” w Teatrze Powszechnym, „Wicek i Wacek” i „Marie Octobre” w Teatrze Nowym. Chętnie przychodzą widzowie obejrzeć „Wyzwolenie” w Teatrze Jaracza.

Na półkach księgarskich pojawiła się książka Stanisława

50 lat filatelistyki

W bieżącym roku przypada 50-lecie działalności miłośników filatelistyki w naszym mieście. Z tej okazji 18 bm., w sali VII LO przy Al. Kościuski 65 i w sali LDK przy ul. Traugutta 18 otwarta zostanie Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna. Ponadto Łódzki Oddział PZF przygotował i wydał obszerną monografię na temat ruchu filatelistycznego w Łodzi. Zaś z okazji wystawy została sponosowana dwadzieścia dwa okolicznościowe datowniki.

Warto podkreślić, iż w Łodzi PZF skupia ok. 6,5 tys. członków, a jak się szacunkowo oblicza, znaczki pocztowe zbiera ponad 4 razy więcej osób.

U kogo zgaśnie światło?

14 października, w godz. 7-16 nastąpi przerwa w dostawie prądu dla ulic: Piotrkowskiej (od nr 6 do 23), Frńczyka (od Piotrkowskiej do Zachodniej), Rewolucji 1905 r. (od Piotrkowskiej do nr 6), ks. Brzóska, Srebrnej, Sierakowskiego, Prusa oraz przyległych, Ogrodowej (od nr 25 do nr 74), Srebrzyskiej (od Ogrodowej do Pietrusińskiego), Pietrusińskiego do Książka (od Strykowski do Rogów), Rzgowskiej (od Strykowski do Wycieczkowej), Krystalowej, Łupkowej, Boruty, Piaskowej, Wiewiórczej, Wycieczkowej (od Krystalowej do Woskowej), Woskowej, Herbowej, Łódzkiej, Wypoczykowej oraz przyległych. Od 15 do 16 października w g. 7-16 - dla ulic: Holowniczej i przyległych, Reymonta i przyległych oraz Terenowej (od Odrzańskiej do Dubols).

„W służbie narodu” w kioskach

Z okazji 20 rocznicy powstania MO i SB wydany został specjalny numer „W służbie narodu” poświęcony działalności MO i służbie bezpartyjności. Jest on do nabycia w kioskach „Ruch” w cenie 2,50 zł.

Szkolna zbiórka makulatury



rozpoczyna się dziś. Dnia 13. X. br. w Śródmieściu, na Widzewie odbędzie się 15. X. br., na Polesiu 16. X. br., a w dniach następujących na Bałutach i Górnej. Załadunek i przewóz makulatury dokonany będzie przez Spółdzielnię Pracy „Surowiec”, ul. Rewolucji 1905 r. nr 48a, tel. 317-11 oraz przez Spółdzielnię Pracy „Zbiórca”, ul. Sienkiewicza 32, tel. 258-00. 5080/k

Zarządzenie

Państwowego Inspektora Sanitarnego dla m. Łodzi w sprawie szczepień ochronnych przeciwko chorobie Heinego-Medina w miesiącach październiku i listopadzie 1964 r. Zgodnie z postanowieniami art. 5 Dekretu z dnia 14. VIII. 1954 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej i pkt. 5 Zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 30. IX. 1964 r., o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko chorobie Heinego-Medina w 1964 r., Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi, ustala co następuje:

- w dniach od 13. X. do 17. X. 1964 r. i w dniach od 24. XI. do 28. XI. 1964 r. winny odbyć się szczepienia dzieci wykazanych niżej: szczepionką prof. Korprowskiego. W dniach od 13. X. do 17. X. 1964 r. stosowana szczepionka zawierać będzie I typ wirusa, a w dniach od 24. XI. do 28. XI. 1964 r. II typ wirusa.
- Szczepieniem wymienionym w pierwszym terminie podlegają:
 - wszystkie dzieci urodzone w latach 1958-1964, a które co najmniej na 2 miesiące przed obecnym szczepieniem otrzymały 2-krotną dawkę szczepionki Salka (podskórnie) prawidłowo, tj. w odstępach około 4 tygodni, które nie były dotychczas szczepione metodą doustną;
 - wszystkie dzieci urodzone w latach 1950-1957, bądź wcale nie szczepione metodą doustną, bądź szczepione tylko szczepionką zawierającą III typ wirusa;
 - dzieci urodzone w 1949 r., a nawet w 1948 r., które uczęszają jeszcze do klas VII szkół podstawowych, które nie były szczepione metodą doustną, bądź były szczepione tylko szczepionką zawierającą III typ wirusa.
- Szczepienia odbywać się będą w poradniach „D”, żłobkach i domach małego dziecka.
- W poradniach „D” szczepione będą wszystkie podlegające szczepieniu dzieci z roczników 1958-1964 r.
- Dzieci szkolne i przedszkolne z roczników podlegających szczepieniu, szczepione będą w poradniach „D” rejonu, do którego należy dana szkoła i przedszkole.
- Dzieci z przedszkoli i szkół, podlegające szczepieniu, powinny być doprowadzane do rejonowej poradni „D” przez higienistki, po uprzednim uzgodnieniu terminu z poradnią „D”.
- W żłobkach i domach małego dziecka szczepione będą przebywające tam dzieci z roczników 1964-1961.
- W poradniach „D” szczepić będzie stały personel służby zdrowia, a w żłobkach specjalne ekipy.

ODSTĄPIMY!

ZARÓWKI ELEKTRONOWE
XB 103, XB 101, XB 202.
Wiadomość: tel. 341-12,
w godz. 8-16. 5142/k

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE, DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO W ŁODZI,
ul. Armii Ludowej 19, tel. 221-15
organizuje w miesiącu październiku następujące kursy:

- 1) Kurs utrwalania wiedzy dla kandydatów na studia wyższe,
- 2) Kurs ekonomiki przedsiębiorstwa przemysłowego,
- 3) Kurs ekonomiki, planowania i organizacji inwestycji,
- 4) Kurs ekonomiki gospodarki magazynowej,
- 5) Kurs ubezpieczeń rzeczowych i osobowych. Przyjmowanie zapisów i udzielanie informacji w godz. 8,30-15,30. 4855/k

Wkrótce — 20 października — ciągnięcie Krajowej Loterii Pieniężnej
Jak najszybciej wstąp do kolektury po swój szczęśliwy los

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POŁ domu jednorodzinny (murowany) ogród — sprzedam. Kraterowa nr 11. 15720 g
PLAC 2,780 m kw. w Justynowie przy stacji i maszynę do pisania — sprzedam. Wiadomość: tel. 388-58. 15700 g
PLAC 1,150 m kw. w Gądkówku piśnie sprzedam. Tel. 521-64. 15684 g
DOM trzyizbowy, murowany (do rozbudki) — sprzedam. Wiadomość: Północna 7, m. 48, parter. 15682 g
DZIAŁKĘ leśną kupię. Oferty z bliższymi danymi „15681” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
DOMEK jednorodzinny pięciopokojowy z sadem o pow. 5,598 m kw. w Winiowej Górze piśnie sprzedam. Wiadomość: Kilińskiego 38-18
6 HA ziemi, zabudowania murowane (2 km za granicą Łodzi) sprzedam. Łódź, Żeromskiego 29-13
15 HA ziemi ogrodniczej sprzedam lub zamienię na domek jednorodzinny. Oferty „15787” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
ZAKWICIE — domek jednorodzinny z wszelkimi wygodami, garaż, ogród owocowy, wolny sprzedam. Wiadomość: tel. 387-83. 15880 g
3 PLACE 3,750 m kw. ogrodzone siatką, nadasz się pod ogrodnictwo w Łodzi — Rokiciu przy ul. 3 Maja 3 b — sprzedam. Wiadomość: Pabianice, ul. Ossowskiego 29, tel. 39-15
PLAC około 1,000 m kw. przy Światlanej (Radogósz) sprzedam lub za miernię na samochód. Oferty „15782” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

KUPNO

KUPON białego misia kupię. Tel. 218-13
KOMPLET maszyna piekarnicza oraz kocioł do pieca w dobrym stanie kupię. Tel. 430-04
TABAKIERNIK starą najchętniej firmy „Fauberger” kupię. Gawrońska, Wawelska 13-12, tel. 569-04. 15788 g
MASZYNE do bafu oraz maszynę do obrabiania dziurki kupię. Oferty „15788” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15378 g

SPRZEDAŻ

HARMONIĘ „Weltmeister” 120 basów, nie używaną, futro perłowszarsze sprzedam. 535-75 od 16. 16128 g
AKORDEON 120 basów (nowy) „Weltmeister” sprzedam. Wojska Polskiego 16-19 poprzeczna oficyna III piętro, od godz. 18. 15784 g
AKORDEON „Hugo Rauer” 96 basów nowy sprzedam (6.500 zł). Rogozińskiego 3-25, tel. 461-64, godz. 18-20. 15781 g
ŁADNE puszyste futro sprzedam. Wierzbowa 40-45, Pławska, po 17. 15820 g
GARAŻ metalowy przenośny sprzedam. Wiadomość: Fornalskiej 16-27, godz. 18-19. 15881 g
MASZYNE dziewiarskie jednopłytkowa „Rekord-Super” sprzedam. Ogrodowa 28 m. 22 od godz. 18. 15885 g
PIANINO wiedeńskie Krzyżowe, płyta metalowa — sprzedam. Tel. 443-73 po godz. 14. 15821 g
TULIPANY do wysiewu sprzedam. 40 zł za kilogram. Targowa 22-2. 15848 g
GARAŻ z kanałem sprzedam. Bałuty III, Tel. 322-03. 15833 g
„DOBERMANA” dwumiesięczny z rodowodem (po imporcie) sprzedam. Łódź, Tkacka 39 a. 15759 g
SIATKI ogrodzeniowe, arfowe, rabizowe poleca Wytwórnia Siatek Mikołajczyk, Kilińskiego 167. 15763 g
PIANINO krzyżowe, płyta metalowa sprzedam. Tel. 264-29 do godz. 19.

NAUKA

POMOC domowa młoda, dochodząca 2-3 razy w tygodniu — potrzebna. Julianów, Książkiewicza 11, m. 34. 15672 g

NAUKA

KURSY popołudniowe spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych. Wydajemy książki spawacza. Zapisy, informacje: TKWP, Łódź, ul. Tuwima 15, godz. 15.30-19.30. 4668 k
KURSY wyrobu kwiatów sztucznych, repasacji pończoch organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05
KOREPETYCJI z chemii i języka niemieckiego udziela młody inżynier. Oferty „15387” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Worki jutowe

po renowacji oferuje instytucjom i osobom prywatnym Spółdzielnia Pracy „RENOMA”, ul. Karolewska 1, tel. 244-18.

Rozmiary worków:

60 cm x 90 cm — 6,40 zł
65 „ x 105 „ — 8,70 „
75 „ x 110 „ — 14,00 „

Detaliczną sprzedaż worków prowadzi Zakład Usługowy, przy ul. Zielonej 15a. 5147/k

SAMOCHOBY-MOTOCYKLE

„FIAT” 1100 sprzedam. Więckowskiego 30 m. 49. 15725 g
SAMOCHOÓD „Pobieda” od godz. 14 do 17, tel. 240-04, Obr. Stalingradu 55 (garaż). 15792 g
„OCTAVIE” sprzedam. Fornalskiej 46, garaż. Od godz. 16. 15817 g
SAMOCHOÓD „Ita - 8” sprzedam. M. Pawlikowski, Pabianice, Żukowa 48, po godz. 16. 15857 g
SAMOCHOÓD „Wartburg 311” stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 345-17, Suszycka. 15832 g
„CHEWROLET” (1954), silnik „Standard-Diesel” — sprzedam. Michałczyk, Wrocław, Widok 6 m. 5. 15824 g

PRACA

POTRZEBNY cukielnik karmelaz z uprawianiem i znajomością odlewów lizaków. Praca w Gdyni. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „S-522” 5017 k
FRYZJER lub fryzjerka (męscy) potrzebny. Łódź, Sienkiewicza 15. 15777 g
POMOC domowa — najchętniej emerytka, dochodząca od godz. 8 do 15 codziennie potrzebna. Zgłoszenia, ul. Towarowa 60, m. 2 godz. od 16
POMOC domowa młoda (bez gotowania) potrzebna zaraz. Narutowicza 108-5, w godz. 15-20
POMOC domowa z referencjami potrzebna. Zgłaszać się od godz. 17 ul. Rewolucji 1905 r. 46, m. 4, tel. 272-71. 15796 g
POMOC domowa na stałe potrzebna. Zgłoszenia Ossowskiego 4-47 (Koziny). 15943 g
DOCHODZĄCA pomoc domowa do dzieci (lat 7 i 9) potrzebna. Fornalskiej 18, bl. 3, m. 61 po godz. 16. 15917 g
POMOC do dziecka potrzebna na 6-7 godzin. Kilińskiego 42, m. 21, Rosiak. 16028 g
POMOC domowa potrzebna. Julianów, Pojezińska 24, m. 6, tel. 560-38. 16103 g
KULTURALNA osoba do dziecka potrzebna natychmiast. Narutowicza 92-12. 16090 g
POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 94, m. 9 godz. 16-19. 234 t
UCZEN do krawca potrzebny. Żeromskiego 27

LEKARSKIE

Dr KUDEWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4
Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 16-19, Piotrkowska 59, 4861 k
Dr NIECKI — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 82. 14968 g
KORONSKA Henryka — lekarz ginekolog, przyjmuje poniedziałki, czwartki 17-18, Zielona 16.
Dr Jadwiga ANFOROWICZ — weneryczne, skórn. 15.30-18.30, Próchnicka 8. 15377 g
Dr MARKIEWICZ — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6. 15327 g

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego poszukuje pracujący samotny. Oferty „15780” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15780 g
MŁODE małżeństwo bez dzieci poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres dwóch lat. Oferty „15786” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96
WROCŁAW — centrum pokój, kuchnia, łazienka, kwaterek — za miernię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Kazi mierz Woźniak, Łódź, Zakątna 24, godz. 8-9 rano. 15816g

POKOJU sublokatorskiego niekorepetyckiego z wygodami na okres 2 lat poszukuje młode małżeństwo (lekarze) — asystentki AM. Tel. 218-78 w godz. 10-13. 15945 g
POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny. Oferty „15849” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

FRYZJERKA

BARBARA
z zakładu fryzjerskiego Al. Kościuszki 13 obecnie pracuje ul. ZAMENHOFA 1 tel. 285-10. 16029 g

POKOJU sublokatorskiego z wygodami poszukuje nauczycielka po studiach. Oferty „15870” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15876 g
3 POKOJE, centrum, wygody, kwaterekowe za miernię na 2 pokoje i 1 pokój osobno, kwaterekowe. Oferty „15876” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15876 g

POKOJU sublokatorskiego niekorepetyckiego poszukuje małżeństwo studenckie. Możliwość udzielenia korepetycji ze wszystkich przedmiotów z zaliczenia szkoły średniej. Dzwonik 589-13. 15877 g
2 POKOJE, kuchnia, bloki, średnie kwaterekowe (59 m kw.) oraz 2 małe pokoje, kuchnia, bloki, kwaterekowe (Widzew, 39 m kw.) zamienię na mieszkanie czteropokojowe, komfortowe. Tel. 482-95
LOKAL użytkowy oraz garaż do wynajęcia (Julianów). Tel. 594-20
2 POKOJE, kuchnia, bloki, kwaterekowe zamienię na 3 pokoje, kuchnia, bloki, kwaterekowe. Oferty „15898” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 15896 g

KURSY dziewiarstwa maszynowego TKWP. Zapisy codziennie w księgozbiórce technikum, Żeromskiego 113, godz. 8-15
KURSY mechaników radiotelewizyjnych I, II stopnia, przysposobiające do zawodu, organizuje TKWP. Zapisy codziennie przez czwartki i soboty, godz. 17-19 w Technikum Energetycznym, ul. Skrzywana 11.
KURSY kroju i szycia I, II, III stopnia, haftu maszynowego I, II stopnia oraz frankarski organizuje TKWP. Zapisy codziennie: Czerwona 8 (szkoła) w godz. 9-15, w wotki, w czwartki dodatkowo godz. 17-19.

ROZNE

„SUPER Extra” Limanowskiego 24 czyci w ciągu 2 dni wszelką garderobę, laminaty, prochowce, misie, futra, pelisy. 15667 g
UWAGA! Zabawki mechaniczne naprawia punkt usługowy, ul. Zielona 25. Kupno zabawek mechanicznych na części. 15712 g
ORDYNATOROWI pani dr Panasiuk, dr dr Panasiuk, Kołodziejskiej, Lorenc, Karaskowi, Bocianowi, Abramowiczowi ze Szpitala im. Piłgowskiego, Oddziału Wewnętrznej „B”, wszystkim lekarzom, siostronom oraz szalonym za okazaną opiekę składa serdeczne podziękowanie wdzięczna pacjentka Anna Borysiwicz. 15751 g
ZAKŁAD fotograficzny wykonuje zdjęcia w ciągu 8 minut. Łódź, ul. Kilińskiego 36. 15812 g

KORZYSTNE CENY

za starą dzianinę, odpady tworzyw sztucznych oraz szmaty i makulaturę piaca następujące punkty skupu Łódzkiego Przedsiębiorstwa Surowców Włókienniczych

m. Łódź
ul. Główna 24
ul. Nowotki 26
ul. Wojska Polskiego 13
Al. 1 Maja 20
ul. Zgierska 56
ul. Limanowskiego 53
ul. Obr. Stalingradu 74
ul. Sanocka 8
ul. Rzgowska 149
woj. łódzkie
Kutno, ul. Kochanowskiego 30
ul. Królewska 16
Łęczyca, ul. Górnicza 5
Łowicz, ul. Blich 2
ul. Wesola 2
Pabianice, ul. Obr. Stalingradu 17
Radomsko, ul. K. Wójcicka 42
Sieradz, ul. 15 Grudnia 27
Skierniewice, ul. Mszczonowska 7
Tomaszów, ul. Mireckiego 123
Wieluń, ul. Fabryczna
ul. Krak. Przedmieście 46
Zduńska Wola, ul. Łaska 95
Plac Wolności 14. 5010/k

Unieważnienie

ZAWIADAMIA się, że skradziono książkę kontroli kotła parowego działu farbiarni Spółdzielni Inwalidów im. Byłych Więźniów Radogoszcza Łódź, ul. Sienkiewicza 78.

Obrony prac doktorskich

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dn. 24 października 1964 r. odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi: sala konferencyjna Rektora, Al. Kościuszki 4, godz. 10: lek. med. Teresy Pajszczyk-Kieszkiewicz pt.: „Zachowanie się estrogenów we krwi w czasie porodu fizjologicznego oraz wczesnego porodu”. Promotor: prof. dr J. Sieroszewski. Recenzenci: prof. dr T. Pawlikowski, doc. dr H. Igel z Berlina.

Godz. 11: lek. med. Jana Bekiera pt.: „Niektóre zagadnienia związane z rozpoznawaniem i leczeniem ropni śródczaszczkowych”. Promotor: prof. dr J. Szapiro. Recenzenci: prof. dr J. Bromowicz z WAM, prof. dr A. Radziwiński.

Godz. 12: lek. med. Mieczysława Dziwisza pt.: „Układ złyzny w zarostowych chorobach tętnic kończyn dolnych”. Promotor: doc. dr A. Alchmiewicz. Recenzenci: prof. dr J. Rutkowski — z Warszawy, doc. dr St. Adamski.

Rektorat Akademii Medycznej, Al. Kościuszki 4, p. 10, i p. 10, godz. 10: lek. med. Haliny Krauze-Jaworskiej pt.: „Badania nad ewolucją procesów rozrostowych w szpiku w przebiegu białaczki ostrej”. Promotor: prof. dr J. Jakubowski. Recenzenci: prof. dr M. Tulczyński z Warszawy, doc. dr A. Wierzbowska.

Godz. 11: lek. med. Marii Gross pt.: „Kwas rybonukleinowy i rybonukleazy Paramedium caudatum i Paramedium aurelia”. Promotor: prof. dr B. Filipowicz. Recenzenci: prof. dr T. Korzybski z Warszawy, prof. dr St. Dryl z Warszawy.

Godz. 12: lek. med. Marii Sadowskiej pt.: „Badania nad rolą Escherichia coli w etiologii biegunki niemowlęcych”. Promotor: doc. dr A. Ganczarski. Recenzenci: prof. dr J. Wiza z Poznania, prof. dr K. Sroczyński.

Z pracami i ocenami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej, Al. Kościuszki 10. Wstęp na rozprawę wolny. 5131/k

Konfekcje damską i męską
DZIEWIARSTWO
Artykuły włókiennicze
oraz
Bieliznę damską



POLECA W DUŻYM WYBORZE
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w SWOICH SKLEPACH,
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 80 i 97.
FACHOWA OBSŁUGA ULATWI CI ZAKUPY!
ZAPRASZAMY!

5148/k

